

Sygn. akt XXI Pa 201/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Wronka
Sędziowie:	SO Bożena Rzewuska SO Grzegorz Kochan (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Monika Sarzyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 czerwca 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Żoliborza VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

z dnia 29 listopada 2016 roku sygn. akt VII P 409/16

oddala apelację.

Bożena Rzewuska Ewa Wronka Grzegorz Kochan

Sygn. akt XXI Pa 201/17

## UZASADNIENIE

### 1. *stanowiska stron*

(...) sp. z o.o. w W. 1 marca 2016 r. (data nadania w placówce pocztowej) wniosła pozew przeciwko J. K., żądając zasądzenia na jej rzecz kwoty 4.019,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że na żadaną kwotę składała się kwota 3.250,00 zł tytułem zwrotu kosztów szkolenia kandydata na motorniczego oraz kwota 770,83 zł jako równowartości odzieży roboczej i umundurowania, z których pracownik nie rozliczył się po zakończeniu pracy w spółce.

J. K. na rozprawie 18 listopada 2016 r. uznał powództwo co do kwoty 3.250,00 zł tytułem zapłaty pozostałych kosztów szkolenia za kurs oraz zakwestionował roszczenie o zapłatę kwoty 770,83 zł co do zasady i co do sposobu wyliczenia.

## **2. wyrok Sądu I instancji**

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 29 listopada 2016 r. zasądził od J. K. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 3.250,00 zł z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3.250,00 zł oraz nie obciążył J. K. kosztami procesu.

## **3. ustalenia faktyczne Sądu I instancji**

J. K. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. w W. na stanowisku motorniczego w Zakładzie (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony od 1 września 2014 r. do 31 sierpnia 2015 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Stosunek pracy z pracownikiem ustal wskutek upływu okresu, na jaki została zawarta umowa o pracę. Pracodawca nie zawarł z pracownikiem kolejnej umowy o pracę z powodu utraty zaufania związanej z tym, iż pracownik 27 lipca 2015 r. uzyskał pozytywny wynik testu trzeźwości, po czym oddalił się z zakładu pracy bez zgody dyspozytora. Nadto, dopuścił się w trakcie zatrudnienia naruszeń przepisów ruchu drogowego: wjazdu za sygnalizator zabraniający wjazdu w dniu 26 września 2014 r. oraz zawinionej spowodowania kolizji 13 listopada 2014 r.

Jeszcze przed zawarciem umowy o pracę, 14 kwietnia 2014 r., spółka zawarła z J. K. umowę o szkolenie kandydata na motorniczego. W czasie odbywania szkolenia pracownik nie był zatrudniony w spółce jako pracownik. Pełny koszt szkolenia został oznaczony na kwotę 6.500,00 zł, przy czym zgodnie z umową pracownik miał zostać zwolniony z połowy opłaty za kurs w przypadku spełnienia warunków określonych w § 3 ust. 4 umowy, do których należało m. in. przepracowanie okresu 12 miesięcy w spółce w wyznaczonym zakładzie w wymiarze pełnego etatu na stanowisku motorniczego oraz nieprzekroczenie w tym okresie 10 dni absencji chorobowej. Pracownik nie spełnił warunków zwolnienia go z połowy opłaty za szkolenie w kwocie 3.250,00 zł i nie uiszczył wskazanej kwoty na rzecz spółki.

Zatrudniając J. K., pracodawca powierzył mu umundurowanie i odzież roboczą: marynarkę letnią i zimową, spodnie letnie (2 pary), spodnie zimowe (2 pary) oraz kurtkę zimową. Pracownik podpisał deklarację, w której zobowiązał się zwrócić odzież lub jej równowartość pieniężną z uwzględnieniem stopnia zużycia w przypadku rozwiązania stosunku pracy. Pracownik nie zwrócił pracodawcy pobranego umundurowania i odzieży po ustaniu stosunku pracy.

Spółka dwukrotnie wezwała pracownika do zapłaty kwoty 3.250,00 zł tytułem zwrotu kosztów kursu motorniczego, oznaczając termin 14-dniowy na uiszczenie należności. Pierwsze wezwanie zostało doręczone 9 października 2015 r., drugie – 12 listopada 2015 r. 9 października 2015 r. pracownik został wezwany również do zapłaty kwoty 770,83 zł jako równowartości umundurowania i odzieży roboczej wraz z odsetkami ustawowymi. Kolejne wezwanie dotyczące należności z tego tytułu w kwocie 777,42 zł zostało doręczone 12 listopada 2015 r.

J. K. jest zarejestrowany jako bezrobotny od 21 stycznia 2016 r. Zobowiązany jest płacić alimenty w wysokości 377,00 dolarów amerykańskich miesięcznie dla małoletniego dziecka. W związku ze swoją trudną sytuacją materialną pozwany zwracał się do powodowej spółki o ponowne przyjęcie go do pracy, na co strona powodowa nie wyraziła zgody. Pracownik mieszka w mieszkaniu stanowiącym współwłasność jego i jego brata, nie uzyskuje dochodów, nie ma oszczędności, utrzymuje się dzięki pomocy matki.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym w aktach osobowych pozwanego, na podstawie zeznań świadka M. W. (k. 60-61) oraz na podstawie przesłuchania pozwanego J. K. (k. 62).

Sąd Rejonowy oparł się na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy i w aktach osobowych pozwanego, których prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości. Dokument w postaci dowodu obciążenia wraz z deklaracją użytkownika oraz zeznaniami pozwanego potwierdzały, że pracodawca powierzył pozwanemu wskazane w dowodzie obciążenia elementy odzieży. Dokument ten, wystawiony przez stronę powodową, nieoparty żadnymi innymi środkami dowodowymi, nie stanowił natomiast dowodu wystarczającego do wykazania poniesienia przez powodową

spółkę szkody w wysokości w nim wskazanej – mając na uwadze, że pozwany zakwestionował wskazane tam wartości poszczególnych elementów odzieży.

Świadek M. W. potwierdził okoliczności wynikające z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, toteż Sąd Rejonowy oparł się na jego zeznaniach w tym zakresie. Świadek nie miał natomiast wiedzy co do rozliczenia się przez pozwanego z odzieży i umundurowania oraz zasad tego rozliczenia.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne co do zasady przesłuchanie pozwanego, który potwierdził, że pobrał umundurowanie i odzież wskazane w wykazie zawartym na kartach. Nie były natomiast wiarygodne zeznania pozwanego co do tego, że nie został poinformowany o obowiązku rozliczenia się z umundurowania po ustaniu zatrudnienia, albowiem w jego aktach osobowych znajduje się podpisana przez niego deklaracja użytkownika datowana na 29 sierpnia 2014 r. określająca obowiązki pracownika w tym zakresie.

#### **4. ocena prawna Sądu I instancji**

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo (...) sp. z o.o. w W. jest w części uzasadnione.

Na rozprawie 18 listopada 2016 r. pozwany uznał powództwo do kwoty 3.250,00 zł tytułem zapłaty pozostałych kosztów szkolenia za kurs motorniczy. W stanie faktycznym sprawy nie było podstaw do stwierdzenia, że uznanie powództwa w zakresie wskazanej kwoty byłoby sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa, toteż należało uznać, że pozwany skutecznie uznał powództwo w zakresie kwoty 3.250,00 zł. Mając to na uwadze, Sąd Rejonowy zasądził wskazaną kwotę w punkcie 1. sentencji wyroku, zaś w punkcie 3. sentencji nadał wyrokowi w punkcie 1. co do tej kwoty rygor natychmiastowej wykonalności.

O odsetkach od powyższej kwoty Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Sąd Rejonowy zasądził odsetki w wysokości odsetek ustawowych zgodnie z żądaniem pozwu, to jest od dnia wniesienia pozwu - mając na uwadze, że dług pozwanego co do kwoty 3.250,00 zł stał się wymagalny jeszcze przed wniesieniem pozwu wskutek doręczonego pozwanemu wezwania do zapłaty.

W dalszej części przejść Sąd Rejonowy ocenił roszczenie powodowej spółki o zapłatę równowartości powierzzonej pozwanemu odzieży i umundurowania.

Sąd Rejonowy zważył, że w niniejszej sprawie pracodawca dochował warunków określonych w art. 124 k.p., powierzając pozwanemu umundurowanie oraz odzież służbową i określając obowiązek ich zwrotu w przypadku rozwiązania stosunku pracy. Pozwany podpisał zobowiązanie do zwrotu powierzzonego mu umundurowania i odzieży w deklaracji użytkownika i potwierdził otrzymanie od pracodawcy umundurowania i odzieży roboczej wskazanych w dowodzie obciążenia.

Jednakże zarówno przepisy o odpowiedzialności pracownika za mienie powierzone (rozdział II działu piątego kodeksu pracy, art. 124-127 k.p.), jak też przepisy ogólne o odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy (rozdział I działu piątego kodeksu pracy, art. 114-122 k.p.) uzależniają odpowiedzialność pracownika od wykazania przez pracodawcę szkody. Ciężar wykazania szkody oraz jej wysokości stosownie do art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 232 k.p.c. spoczywa na pracodawcy.

Jak wyżej wskazano, dokument w postaci dowodu obciążenia nie stanowił dowodu wystarczającego do wykazania poniesienia przez powodową spółkę szkody i jej wysokości. Dokument ten został wystawiony przez pracodawcę, który nie przedłożył nadto żadnych dowodów potwierdzających wartość używanej odzieży, której równowartości powodowa spółka dochodziła od pozwanego. Pozwany pracownik zakwestionował wskazane w ww. dowodzie obciążenia wartości elementów odzieży, a pracodawca nie wykazał, że nie zostały one wskazane w sposób dowolny i, że miały odniesienie do rzeczywistej, faktycznej wartości powierzonych pozwanemu składników odzieży, biorąc pod uwagę ich zużycie. Powodowa spółka nie wniosła również o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, toteż należało uznać, że nie

wykazała przesłanki poniesienia szkody w wysokości wynikającej ze sporządzonego przez nią dowodu obciążenia i dochodzonej w niniejszej sprawie.

Z uwagi na niewykazanie przez pracodawcę poniesienia szkody w stwierdzonej wysokości, brak było podstaw, w ocenie Sąd Rejonowy, do ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, zarówno w ramach zasad odpowiedzialności określonych w art. 124-127 k.p., jak też na podstawie przepisów art. 114-122 k.p. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy w punkcie 2. sentencji wyroku oddalił powództwo co do roszczenia o zapłatę kwoty 770,83 zł tytułem odszkodowania za odzież roboczą i umundurowanie powierzone pozwanemu.

Zgodnie z art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd Rejonowy miał na uwadze, że pozwany jest zarejestrowany jako bezrobotny, mieszka w mieszkaniu stanowiącym współwłasność jego i jego brata, nie uzyskuje dochodów, nie ma oszczędności, utrzymuje się dzięki pomocy matki, zobowiązany jest płacić alimenty w wysokości 377 dolarów amerykańskich miesięcznie dla małoletniego dziecka. W związku ze swoją trudną sytuacją materialną pozwany zwracał się do powodowej spółki o ponowne przyjęcie go do pracy, na co strona powodowa nie wyraziła zgody. Jednocześnie, podkreślić należało, że pozwany uznał powództwo w przeważającym zakresie, to jest co do kwoty 3.250 zł, zaś wygrał sprawę w pozostałym zakresie, to jest co do kwoty, w zakresie której powództwo zostało oddalone. Mając na uwadze wszystkie wskazane powyżej okoliczności, Sąd uznał, że w sprawie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający odstąpienie od obciążenia pozwanego kosztami postępowania, o czym Sąd orzekł jak w punkcie 4. sentencji wyroku.

#### **5. apelacja powódki (...) sp. z o.o.**

Powodowa spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zaskarżyła powyższy wyrok w części, tj. w pkt 3 i 4, zarzucając:

- 1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że to na powódce spoczywał obowiązek wykazania, iż dokonane przez pracodawcę wyliczenia wartości odzieży przekazanej pozwanemu nie jest błędne ani dowolne, mimo braku postawienia takiego zarzutu przez pozwanego oraz, że to powódka była zobligowana do wykazania szkody w swoim majątku;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powódka nie udowodniła roszczenia w zakresie domagania się od pozwanego zwrotu równowartości wydanej pozwanemu odzieży;
- 3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka w sposób dowolny wyliczyła wartość powierzonej pozwanemu odzieży.

W związku z powyższymi zarzutami strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz kwoty 770,83 zł oraz zasądzenie kosztów procesu.

#### **6. ocena prawna Sądu Okręgowego**

Apelacje powódki, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy analizując szczegółowo żądanie pozwu wskazał, iż strona powodowa zarówno na etapie postępowania przedsądowego, a następnie już na etapie postępowania przed Sądem I instancji, jak i także w postępowaniu apelacyjnym jasno i wyraźnie wskazała podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego. Powódka upatrywała jej w treści przepisu art. 124 k.p.. Według powoda, pozwanemu już w chwili zawarcia umowy o pracę powierzono: marynarki letnią i zimową, spodnie letnie (2 pary), spodnie zimowe (2 spodnie oraz kurtkę zimową).

Zgodnie z art. 124 § 1 k.p. pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności, narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, a także środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu. Zgodnie

z § 2 pracownik odpowiada w pełnej wysokości również za szkodę w mieniu innym niż wymienione w § 1, powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się.

W celu wykazania odpowiedzialności określonego pracownika za powierzone mienie koniecznym jest wykazanie czterech podstawowych przesłanek, do których zalicza się szkodę, z reguły określaną jako niedobór, bezprawność rozumianą jako naruszenie obowiązków pracowniczych, winę pracownika oraz związek przyczynowy. Koniecznymi przesłankami odpowiedzialności pracownika są zaś prawidłowe powierzenie mienia w warunkach umożliwiających jego strzeżenie oraz nierozliczenie się przez niego z tego mienia. Ciężar wykazania faktu powstania szkody i jej wysokości obciąża bowiem zakład pracy i w żadnej mierze nie może być on przerzucony na pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z 9 listopada 1990 r., I PR 199/90, OSP 1991/9/211; wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 1998 r., I PKN 564/97, OSNP 1999/5/162, Pr.Pracy 1999/6/35).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy, nie budzi wątpliwości, że pracodawca prawidłowo powierzył mienie pozwanemu. Okoliczność ta jednoznacznie wynika z dokumentu „Deklaracja użytkowania” (akta osobowe – k. 13), w którego treści pracodawca wskazał jaką odzież powierza pracownikowi i zobowiązał pracownika, w razie rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy, do zwrotu odzieży lub jej równowartości pracodawcy, uwzględniając stopień jej zużycia.

Pozwany zresztą okoliczności tej nie zaprzeczał w toku postępowania. Jednakże pozwany na rozprawie 18 listopada 2016 r. zaprzeczył poprawności wyliczenia przedstawionego przez powódkę i zakwestionował powództwo tym zakresie, zarówno co do jego zasadności, jak i sposobu wyliczenia (k. 60).

Z kolei, jak orzekł Sąd Najwyższy w postanowieniu z 28 kwietnia 1975 r. (III CRN 26/75, Lex nr 7692) „zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę procesową (uczestnika postępowania) wywołuje ten tylko skutek, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie zaś ich nieudowodnienia sąd oceni je na niekorzyść strony (uczestnika postępowania), na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie”.

Sąd Okręgowy podzielając powołane stanowisko Sądu Najwyższego uznał, że powodowa spółka nie udowodniła wysokości poniesionej przez nią szkody. Po pierwsze, powódka nie wykazała, jaka była wartość odzieży w chwili jej wydawania pozwanemu, a od tego powódka winna wyjść wszczynając niniejszy postępowanie. Brak bowiem wykazania początkowej wartości wydanej odzieży, całkowicie uniemożliwił rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Powódka wskazała w dokumencie „Deklaracja użytkowania”, że równowartość niezwróconej odzieży zostanie ustalona, biorąc za podstawę stopień jej zużycia. Zatem zaniechanie powódki w zakresie ustalenia wartości początkowej wydanej pozwanemu odzieży uniemożliwiało ustalenie jej wartości ostatecznej, tj. z chwili rozwiązania z pozwanym umowy o pracę. Po drugie powódka w toku postępowania nie wykazała, jaki był stopień zużycia odzieży pozwanego. Powódka z góry, bez jakichkolwiek konkretnych wyliczeń, przyjęła dowolnie, że wartość poszczególnych części odzieży pozwanego kształtują się w wysokości, jak wskazanej w dokumencie „Dowód obciążenia”. Po trzecie powódka nie wykazała również, w jaki sposób ustalił równowartość niezwróconej przez powoda odzieży. Faktycznie powódka przedstawiła dokument „Dowód obciążenia”, jednakże dokument ten nie mógł zostać uznany za wiarygodne i wystarczające źródło ustalenia roszczenia powódki. Jak zostało powyżej wskazane, powódka nie wskazała wartości początkowej, jak i także stopienia zużycia odzieży roboczej, a zatem nie można było w sposób wiarygodny, wykazać wartości odzieży z chwili rozwiązania z powodem umowy o pracę.

Okoliczności te, biorąc pod uwagę treść art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p., obciążały powódkę, która była zobligowana do wykazania wysokości szkody. W ocenie Sądu posłużenie się w tym celu wyłącznie dokumentem prywatnym, sporządzonym zresztą przez samą powódkę i na jej potrzeby, jest niewystarczające. Ustalenie tej kwestii wymaga bowiem wiedzy specjalistycznej, w szczególności gdy pracodawca nie potrafił wykazać początkowej wartości odzieży oraz stopnia jej zużycia. Z kolei powódka nie żądała przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, a Sąd Rejonowy trafnie uznał, że brak było podstaw, aby dowód taki przeprowadzić z urzędu, w szczególności gdy powódka była

reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Zaniechanie powódki we wskazanym zakresie mogły obciążać jedynie samą spółkę i uniemożliwiały przez to zasądzenie na jej rzecz dochodzonego roszczenia.

W tym miejscu Sąd Okręgowy pragnie również podkreślić, co było już sygnalizowane powyżej, iż strona powodowa w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ani wprost, ani nawet pośrednio nie sugerowała, iż inne przepisy, w szczególności art. 114–122 k.p. mogą stanowić podstawę jej żądania. Wręcz przeciwnie, konsekwentnie utrzymywała, że podstawy swojego roszczenia upatruje wyłącznie w treści przepisu art. 124 k.p. Sąd Rejonowy, zresztą słusznie, doszedł do wniosku, iż realiach przedmiotowej sprawy zasadnym jest również omówienie odpowiedzialności pozwanego w oparciu o przywołaną regulację. Brak bowiem możliwości skutecznego dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 124 k.p. nie wyłącza możliwości ponoszenia przez pracownika odpowiedzialności według art. 114–122 k.p., choć i ta niezależnie od tego, że strona powodowa się na nią nie powoływała nie mogła doprowadzić do uwzględnienia żądania.

W przywołanych powyżej przepisach ustawodawca określił zasady odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy w skutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych. Odpowiedzialność ta została oparta na zasadzie winy, a jej zakres został uzależniony od jej rodzaju i stopnia. Przepis art. 114 k.p. stanowi, że pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach rozdziału I działu V kodeksu pracy. Ponoszenie przez pracownika odpowiedzialności materialnej na podstawie wymienionych przepisów zachodzi wówczas, gdy pracodawca udowodni okoliczności uzasadniające tę odpowiedzialność. Przesłankami odpowiedzialności materialnej pracownika są: naruszenie obowiązków pracowniczych przez pracownika (ich niewykonanie lub nienależyte wykonanie), tj. bezprawność; wina pracownika; powstanie rzeczywistej straty (szkody) po stronie pracodawcy oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem przez pracownika obowiązku a powstałą szkodą. Wszystkie wymienione przesłanki muszą zaistnieć łącznie, gdyż stwierdzenie braku choćby jednej z nich wyłącza odpowiedzialność pracownika. Zobowiązaniem do ich wykazania jest każdorazowo pracodawca.

W przedmiotowej sprawie pracodawca nie wykazał jednak wysokości szkody, zatem Sąd Okręgowy również na podstawie art. 114–122 k.p. nie był uprawniony do zasądzenia roszczenia na rzecz powodowej spółki.

Nieuzasadniony okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 102 k.p.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy, biorąc pod uwagę sytuację powoda – jest osobą bezrobotną, jest zobowiązany do płatności alimentów – nie obciążył go kosztami procesu w I instancji. W tym przypadku Sąd Okręgowy uznał, że stanowisko Sądu Rejonowego było słuszne. Powód nie uzyskuje stałych dochodów, nie ma oszczędności, a jest utrzymywany przez matkę. Dodatkowo powód jest zobowiązany do uiszczenia alimentów w wysokości 377,00 dolarów amerykańskich. Okoliczności te, zdaniem tu. Sądu, uzasadniają zatem nie obciążanie powoda kosztami procesu.

Mając na uwadze całość rozważań, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p. oddalił apelację (...) sp. z o.o. w W., jako bezzasadną.

Bożena RzewuskaEwa WronkaGrzegorz Kochan